

Sygn. akt **I C 956/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2021 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Żelewska

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2021 roku w Gdyni

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **T. K.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. K. kwotę 46.075,00 zł (czterdzieści sześć tysięcy siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 lipca 2016 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. K. kwotę 4.594,50 zł (cztery tysiące pięćset dziewięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od powoda T. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 198,00 zł (sto dziewięćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów procesu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 593,99 zł (pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem kosztów procesu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygnatura akt: I C 956/19

UZASADNIENIE

Powód T. K. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 10.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lipca 2016r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę w postaci uszkodzenia samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...).

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że dochodzi roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia AC zawartej w wariantcie serwisowym z sumą ubezpieczenia 102.075 zł i klauzulami auto wartość 100 % i auto ochrona sumy ubezpieczenia. W dniu 24 czerwca 2016r. samochód powoda został uszkodzony w wypadku komunikacyjnym. W toku postępowania likwidacyjnego samochód był kilkakrotnie oglądany przez rzeczoznawców pozwanego. Ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za szkodę i wypłacił odszkodowanie w kwocie 31.800 zł, co stanowiło różnicę pomiędzy wartością pojazdu w dniu szkody (82.300 zł) a wartością pozostałości (50.500 zł). Zdaniem powoda wartość pozostałości została znacznie zawyżona, gdyż powód nie znalazł nabywcy, który kupiłby wrak za kwotę wyższą niż 9.000 zł. Powód domaga się zweryfikowania, czy szkoda ma charakter całkowitej, a także zakwestionował przyjętą przez pozwanego wartość pojazdu w dacie powstania szkody, która w umowie została ustalona jako wartość stała. Zawierając umowę powód wybrał, za opłaceniem dodatkowej składki, możliwość ustalenia stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, zgodnie z § 3 pkt 54 i 81-83 OWU. Zdaniem powoda postanowienia § 3 pkt 57,

§ 18 i § 29 OWU zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny i niezrozumiały, nie zawierają definicji stanu technicznego, pochodzenia pojazdu, charakteru eksploatacji, które to przesłanki bierze się pod uwagę przy ustalaniu wartości rynkowej pojazdu. Nadto, wskazał na abuzywność § 9 OWU przewidującego, że stałej wartości pojazdu nie stosuje się w razie szkody całkowitej.

(pozew k. 8-12)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Ubezpieczyciel wyjaśnił, że przyjął szkodę całkowitą, albowiem wysokość naprawy przekroczyła 70 % wartości pojazdu, a taki sposób rozliczenia szkody jest zgodny z OWU. Wartość odszkodowania została ustalona zgodnie z zasadami określonymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy. Wysokość odszkodowania obliczono jako różnicę wartości pojazdu przed wypadkiem (82.300 zł) i wartości po wypadku (50.500 zł). Przy ustalaniu pierwszej wartości uwzględniono rok produkcji, typ silnika, rodzaj nadwozia, datę pierwszej rejestracji, przebieg, wyposażenie. Natomiast wartość pozostałości została ustalona z uwzględnieniem wartości przed szkodą, wieku pojazdu, stopnia uszkodzenia poszczególnych podzespołów oraz popularności rynkowej pojazdu. Uzyskana wartość stanowi rzeczywistą wartość pozostałości. Nadto, suma ubezpieczenia nie musi być identyczna z wartością rzeczywistą. W polisie zawarta jest klauzula stałej wartości pojazdu, a nie sumy ubezpieczenia, dlatego dla celów likwidacji szkody przyjęto wartość pojazdu wyliczoną na dzień zawierania umowy ubezpieczenia. W polisie kwota 102.075 zł określa sumę ubezpieczenia, która stanowi górną granicę odpowiedzialności i jest podstawą do obliczenia składki. W razie zaistnienia szkody (...) jest zobowiązany wypłacić odszkodowanie, a nie sumę ubezpieczenia. Do ubezpieczenia przyjęto wersję z wyposażeniem, które nie zostało udokumentowane, a tym samym suma ubezpieczenia została zawyżona. Pozwany podniósł także, że umowa ubezpieczenia jest kontraktem najwyższego zaufania, co oznacza, że zakłady ubezpieczeń muszą bazować na danych i informacjach podawanych przez ubezpieczającego i mając zabezpieczenie w postaci art. 815 kc nie zdobywają samodzielnie ani nie potwierdzają na miejscu każdej informacji podawanej przez ubezpieczającego.

(odpowiedź na pozew k. 103-103v)

W toku postępowania powód rozszerzył powództwo do kwoty 61.275 zł brutto wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lipca 2016r. do dnia zapłaty.

(pismo procesowe powoda z dnia 13 maja 2021r. k. 282)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2015r. powód T. K. kupił samochód marki B. (...) [F10] 10-13 typ (...) o numerze rejestracyjnym (...) w komisie pod B., a następnie wrócił do G. bez zakupionego pojazdu w celu jego zarejestrowania i zawarcia umowy ubezpieczenia. W dniu 2 lipca 2015r. T. K. zgłosił się do doradcy ubezpieczeniowego (...) S.A. z siedzibą w W. M. Z. (1) m.in. w celu zawarcia umowy ubezpieczenia AC ww. samochodu. Na podstawie posiadanych przez powoda dokumentów doradca ubezpieczeniowy wystawiła polisę ubezpieczeniową nr (...). W dniu 6 lipca 2015r. powód ponownie zgłosił się do doradcy ubezpieczeniowego wraz z samochodem. Doradca ubezpieczeniowy wykonała wówczas dokumentację zdjęciową pojazdu przedstawiającą nr VIN, a także dwa profile pojazdu z zewnątrz. Tego dnia doradca klienta wystawiła i wręczyła powodowi drugą polisę o tym samym numerze, co poprzednia.

(dowód: zeznania świadka M. Z. (1) płyta CD k. 152, przesłuchanie powoda T. K. płyta CD k. 152)

Zgodnie z treścią obu wystawionych polis nr (...) przedmiotem ubezpieczenia autocasco był samochód osobowy marki (rok produkcji 2011, nr VIN (...), pojemność silnika 1995 m³). Nadto, w obu polisach wskazano ten sam wariant ubezpieczenia tj. wariant serwisowym z zastosowaniem opcji (...) Wartość 100 % i (...) S. (...), ten sam okres ubezpieczenia od dnia 2 lipca 2015r. do dnia 1 lipca 2016r., przyjęto tę samą stałą wartość pojazdu w wysokości 102.075 zł, a składkę ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia AC określono na kwotę 3.683 zł. W drugiej polisie dodatkowo wskazano ilość kluczyków (2), a także wyposażenie pojazdu: standardowe zgodnie z E. nr (...) i dodatkowe w postaci:

asystenta parkowania, asystenta świateł drogowych, automatycznej skrzyni biegów S., 8-biegowej, automatycznego otwierania/zamykania bagażnika, czujnika ciśnienia w ogumieniu, czujników odległości przy parkowaniu (...) przód i tył, dodatkowego gniazda 12V, dodatkowego oświetlenia (ambientowe), dostępu komfortowego, felg aluminiowych 18 R. – S. 237 z ogumieniem 245/45, R., foteli przednich komfortowych, pakiet, Funkcji TV, kamery cofania, klimatyzacji automatycznej z regulacją 4 – strefową, rozszerzony zakres funkcji, lakieru metalik, listew ozdobnych, szlifowane aluminium, lusterek przyciemnianych automatycznych, składanych elektrycznie, ogrzewania przednich foteli, polska wersja językowa, reflektorów bixenonowe, spryskiwaczy reflektorów, sterowania głosem, systemu alarmowego sterowanego pilotem, systemu nawigacji satelitarnej P. z ekranem kolorowym 10,2 cala, szyby przedniej odbijającej promienie słoneczne, szyb przyciemnianych I., tapicerki skórzanej D., tempomatu aktywnego z funkcją Stop & Go, zestawu B. o rozszerzonym zakresie funkcji (...), zestawu Hi-Fi B. & O. z systemem S. Sound, złącza audio iPod/USB. Nadto podano datę pierwszej rejestracji (2 lipca 2015r.), przebieg (172.000 km, określony jako nieudokumentowany), a także wskazano, że pojazd pochodzi z importu prywatnego i ma kierownicę po lewej stronie.

(dowód: polisa nr (...) z dnia 2 lipca 2015r. k. 15, polisa nr (...) z dnia 6 lipca 2015r. k. 16)

Do przedmiotowej umowy ubezpieczenia autocasco zastosowanie mają Ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych (...) ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 5 grudnia 2014r. (dalej: OWU). Wedle § 7 ust. 1 OWU zakresem AC objęte są szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia. Stosownie do § 13 ust. w określona w umowie AC suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu brutto. W myśl § 3 pkt 56 suma ubezpieczenia w AC to określona w umowie AC kwota stanowiąca górną granicę odpowiedzialności (...) na wszystkie wypadki ubezpieczeniowe, które zaszły w okresie ubezpieczenia. W myśl § 3 pkt 57 OWU szkoda całkowita w AC to uszkodzenie pojazdu, w takim zakresie, że koszty jego naprawy ustalone według zasad określonych w § 18 ust. 2 przekraczają 70 % wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania. Zgodnie natomiast z § 3 pkt 54 stała wartość pojazdu to wartość pojazdu ustalona według zasad określonych w pkt 83-86 w dniu zawarcia umowy AC. Według § 3 pkt 83 OWU wartością pojazdu jest wartość pojazdu ustalana na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; notowania rynkowe stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu wymienionym w umowie AC; w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualanej.

W myśl § 9 ust. 1 pkt 1 OWU za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej umowa AC może zostać zawarta z zastosowaniem opcji (...) Wartość 100 %, tj. stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, z tym, że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 18 ust. 1.

Zgodnie z § 18 ust. 1 w celu, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania porównuje się do kosztów naprawy pojazdu ustalonych według zasad określonych w ust. 2. Wedle § 18 ust. 4 w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów).

(dowód: Ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych (...) k. 17-28v)

W dniu 24 czerwca 2016r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której samochód powoda, uległ uszkodzeniu.

(okoliczności bezsporne)

Poza uszkodzeniami stwierdzonymi przez pozwanego w wyniku oględzin, pojazd miał również inne uszkodzenia w postaci: połamania skrzyni biegów, pocięcia kolektorów wydechowych, połamania przekładni kierownicy (maglownicy). Samochód nie został naprawiony.

(dowód: zeznania świadka M. Z. (2) płyta CD k. 171)

W dniu 25 czerwca 2016r. powód zgłosił szkodę pozwanemu. W trakcie postępowania likwidacyjnego samochód powoda został poddany oględzinom, przez rzeczoznawców pozwanego zakładu ubezpieczeń w dniach 12 i 27 lipca 2016r., 23 sierpnia 2016r. i 1 września 2016r. Decyzją z dnia 26 lipca 2016r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie z tytułu kosztów parkingu. Decyzją z dnia 12 sierpnia 2016r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 24.572 zł brutto, zaś decyzją z dnia 6 września 2016r. dopłacił z tego tytułu kwotę 7.228 zł. W uzasadnieniu tej ostatniej decyzji ubezpieczyciel wyjaśnił, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku jest ekonomicznie nieuzasadnione ze względu na znaczny zakres uszkodzeń i prawdopodobieństwo wystąpienia dodatkowych uszkodzeń nie ujętych w kalkulacji naprawy, przyjął, że szkoda ma charakter całkowitej. Wysokość odszkodowania została ustalona jako różnica wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym (82.300 zł) i wartości w stanie uszkodzonym (50.500 zł). Powód wniósł odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, jednak pozwany decyzjami z dnia 15 października 2016r. i 21 grudnia 2016r. podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko.

(dowód: decyzja pozwanego z dnia 26 lipca 2016r. k. 29, decyzja pozwanego z dnia 12 sierpnia 2016r. k. 31, decyzja pozwanego z dnia 6 września 2016r. k. 32, wydruk korespondencji stron k. 35-40, 44-46, decyzja pozwanego z dnia 15 października 2016r. k. 42, decyzja pozwanego z dnia 21 grudnia 2016r. k. 43, akta szkody k. 112)

W dniu 19 grudnia 2016r. powód zawarł umowę sprzedaży ww. pojazdu za kwotę 9.000 zł.

(dowód: umowa kupna – sprzedaży k. 41)

Pismem z dnia 29 marca 2017r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 61.275 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lipca 2016r. do dnia zapłaty.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 47-49)

Na podstawie umowy przelewu z dnia 5 maja 2017r. (...) Bank S.A. z siedzibą w W. przeniósł na powoda udział w prawie współwłasności ww. pojazdu w wysokości 49/100 części i wszelkie prawa wynikające z dochodzenia na drodze sądowej przez niego odszkodowania z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 24 czerwca 2016r.

(dowód: umowa przelewu wierzycelności z dnia 5 maja 2017r. wraz z załącznikami k. 51-71)

W dniu 15 lipca 2019r. powód złożył do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie wniosek o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej w sprawie zapłaty kwoty 61.275 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 lipca 2016r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę z dnia 24 czerwca 2016r.

(dowód: wniosek o zawiązanie do próby ugodowej k. 73, zawiadomienie o posiedzeniu k. 74)

Wartość samochodu powoda w stanie nieuszkodzonym wynosiła 76.100 zł. Wskutek kolizji drogowej z dnia 24 czerwca 2016r. doszło do szkody całkowitej w rozumieniu OWU AC. Wartość pozostałości wynosiła natomiast:

- 1) przy uwzględnieniu uszkodzeń stwierdzonych podczas oględzin przez rzeczoznawców (...) S.A. – 36.700 zł,
- 2) przy uwzględnieniu uszkodzeń stwierdzonych podczas oględzin przez rzeczoznawców (...) S.A. i uszkodzenia stwierdzonych przez mechanika samochodowego M. Z. – 24.200 zł,
- 3) według ceny faktycznej sprzedaży – 9.000 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. S. (1) k. 177-229 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 264-267)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych przedstawionych przez strony, dowodu z zeznań świadków M. Z. (1) i M. Z. (2), dowodu z przesłuchania powoda, a także dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

W ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, polis ubezpieczeniowych autocasco, ogólnych warunków ubezpieczenia czy korespondencji stron. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron niniejszego postępowania nie kwestionowała w trybie art. 253 kpc autentyczności powyższych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu, albowiem nie nosiły żadnych śladów przerobienia, podrobienia czy innej ingerencji w ich treść. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd uznał, że powyższe dokumenty przedstawiają rzeczywistą treść łączącego strony stosunku prawnego oraz faktyczny przebieg postępowania likwidacyjnego.

Nadto, Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków oraz powoda. Zdaniem Sądu zeznania te były szczerze, niesprzeczne ze sobą, a także nie budziły żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania. Jeśli chodzi o zeznania świadka M. Z. (1) nie pamiętała ona szczegółów związanych z zawarciem umowy ubezpieczenia AC z powodem, w swoich zeznaniach opisywała głównie jak w praktyce wyglądało zawieranie umów ubezpieczenia AC. Sąd dał wiarę również zeznaniom M. Z. (2) w zakresie rozmiaru uszkodzeń pojazdu powoda. Świadek wymienił bowiem dodatkowe uszkodzenia, które nie zostały wcześniej stwierdzone przez rzeczoznawców pozwanego zakładu ubezpieczeń. Co istotne, w uzasadnieniu decyzji dotyczącej przyznania odszkodowania pozwany wprost wskazywał na możliwość ujawnienia się kolejnych, niewidocznych z zewnątrz uszkodzeń. Wątpliwości Sądu nie budzą również zeznania powoda odnośnie okoliczności zawarcia umowy, a także przebiegu postępowania likwidacyjnego. Zeznania te bowiem korelują z treścią zgromadzonej dokumentacji związanej z likwidacją szkody.

Za wiarygodny dowód Sąd uznał także opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. S. (2). Zdaniem Sądu opinia przedstawiona przez biegłego jest kompletna, została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego. Opinia ta została napisana w sposób jasny, zrozumiały, co pozwala Sądowi na prześledzenie toku myślowego biegłego. Przedstawione przez biegłego wnioski co do wysokości charakteru szkody pojazdu są kategoryczne, dobrze uzasadnione, a także nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Co prawda w odniesieniu do wartości pozostałości biegły wskazał trzy alternatywne warianty, niemniej na podstawie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd był w stanie wybrać odpowiedni wariant i na tej podstawie ustalić wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu ubezpieczenia AC.

Normatywną podstawą odpowiedzialności pozwanego stanowią zatem przepisy art. 805 kc i art. 824¹ kc. Zgodnie z art. 805 kc przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przepis art. 824¹ § 1 kc stanowi jednocześnie, że o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że pomiędzy stronami sporne były kwestie charakteru szkody poniesionej przez powoda w związku z uszkodzeniem samochodu w dniu 24 czerwca 2016r., a także wysokości należnego odszkodowania. W przypadku szkody całkowitej powód bowiem kwestionował zarówno przyjętą przez pozwanego wartość pozostałości, jak też wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym, wskazując, że skoro ubezpieczający wybrał opcję ubezpieczenia przewidującą „stałą wartość pojazdu w całym okresie ubezpieczenia”, za

co opłacił podwyższoną składkę ubezpieczeniową, to brak jest podstaw do ustalania tej wartości na dzień powstania szkody w celu ustalenia należnego odszkodowania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do charakteru poniesionej przez powoda szkody, należy wskazać, że zgodnie z treścią § 3 pkt 57 OWU szkoda całkowita w AC to uszkodzenie pojazdu, w takim zakresie, że koszty jego naprawy ustalone według zasad określonych w § 18 ust. 2 przekraczają 70 % wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania. Ustalenia faktyczne w powyższym zakresie Sąd oparł przede wszystkim na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. Biegły P. S. (1) wskazał jednoznacznie, że spełnione zostały określone w OWU przesłanki ustalenia szkody całkowitej, co nie było kwestionowane przez żadną ze stron. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że szkoda ma charakter szkody całkowitej, a jej wysokość powinna zostać ustalona jako różnica pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a wartością pozostałości.

Jeśli chodzi o kwestię wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym, to zdaniem Sądu, należało przyjąć wartość pojazdu określoną w polisie ubezpieczeniowej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco z opcją (...) Wartość 100 % tj. stałej wartości pojazdu. W myśl § 9 ust. 1 pkt 1 OWU za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej umowa AC może zostać zawarta z zastosowaniem opcji (...) Wartość 100 %, tj. stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, z tym, że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 18 ust. 1. Zgodnie z definicją zawartą w § 3 pkt 54 stała wartość pojazdu to wartość pojazdu ustalona według zasad określonych w pkt 83-86 w dniu zawarcia umowy AC. W § 3 pkt 83 OWU wskazano natomiast, że wartością pojazdu jest wartość pojazdu ustalana na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; notowania rynkowe stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu wymienionym w umowie AC; w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej. Zgodnie z § 18 ust. 4 w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy AC, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów). Zważyć należy, iż wykładnia postanowień wzorca umownego stosowanego przez pozwany zakład ubezpieczeń była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 24 kwietnia 2018r. w sprawie o sygnaturze V CSK 305/17, Legalis nr 1828510 – analizując identyczne zapisy Ogólnych Warunków Ubezpieczenia – Sąd Najwyższy stwierdził, że zastrzeżenie w umowie opcji (...) Wartość 100 %” ma m.in. to znaczenie, iż wartość pojazdu „w dniu ustalenia odszkodowania”, będąca podstawą wyliczenia odszkodowania w przypadku szkody całkowitej, odpowiada wartości ustalonej w dniu zawarcia umowy AC”, ponieważ wartość ta jest stała w całym okresie ubezpieczenia, a więc w dniu ustalenia odszkodowania wynosi tyle samo, co w dniu zawarcia umowy”. Postanowienia wzorca umowne będące przedmiotem powyższego rozstrzygnięcia mają analogiczną treść jak postanowienia § 9 ust. 1 pkt 1 i § 18 ust. 4 OWU, mających zastosowanie w przedmiotowej sprawie. Zdaniem SN „zastrzeżenie w Umowie opcji (...) Wartość 100 %” jest równoznaczne z wprowadzeniem dopuszczonego w art. 824¹ § 1 kc wyjątku od reguły, iż suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody. Nawet gdyby przyjąć, że w kontekście § 20 ust. 4 OWU (w niniejszej sprawie 18 ust. 4 OWU – przyp. Sąd) miarodajna jest rzeczywista wartość rynkowa pojazdu w dniu zawarcia Umowy (a nie ustalona w Umowie), nadanie jej stałego charakteru oznacza, iż późniejszy spadek wartości pojazdu wskutek jego starzenia się, eksploatacji i zmiany tendencji rynkowych nie wywrze wpływu na wysokość należnej poszkodowanemu sumy pieniężnej, która w takim przypadku może być wyższa od poniesionej szkody. Istotne w sprawie postanowienia OWU skłaniają jednak do wniosku, że wyjątek związany z zawarciem Umowy jest dalej idący. Wynika z nich bowiem, że podstawą ustalenia odszkodowania w przypadku szkody całkowitej nie jest ustalona przez „P.” zwykła, rynkowa „wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania”, lecz wartość pojazdu ustalona przez „P.” „w dniu zawarcia umowy AC”, której podstawą mają być notowania rynkowe albo indywidualna wycena. Przytoczone postanowienia OWU nie stwarzają jednoznacznej podstawy dla dokonanego in casu przez Ubezpieczyciela ponownego przeliczenia przyjętej w Umowie stałej wartości pojazdu. Co więcej, w § 3 pkt 58 OWU (w niniejszej sprawie 3 pkt 54 OWU – przyp.

Sąd) definiującym pojęcie „stała wartość pojazdu” mowa jest o wartości pojazdu ustalonej „w dniu zawarcia umowy AC”, a nie „na dzień zawarcia umowy”. Unormowanie OWU sugeruje zatem - nawet starannemu adresatowi OWU - definitywność ustalenia wartości pojazdu (wg stanu na dzień zawarcia umowy) na podobieństwo ubezpieczenia w wartości otaksowanej (por. art. 301 ustawy z dnia 18 września 2001 r. - Kodeks morski, t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 66), które uznaje się za dopuszczalne także w ubezpieczeniach lądowych”. Nie ulega wątpliwości, że takie rozumienie „stałej wartości pojazdu” odpowiada potocznemu rozumieniu tego wyrażenia. Dla przeciętnego ubezpieczonego określenie to będzie bowiem równoznaczne z przyjęciem jednej, niezmiennej w całym okresie ubezpieczenia wartości pojazdu. W świetle powyższego należało przyjąć, że dla ustalenia wysokości odszkodowania miarodajna jest „stała wartość pojazdu” określona w polisie ubezpieczeniowej. Powyższego wniosku nie zmienia treść § 9 ust. 1 pkt 1 OWU, gdzie wskazano, że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej. Nie ma bowiem żadnych podstaw zarówno na gruncie ustawowym, jak również na tle tego konkretnego stosunku prawnego, aby utożsamiać dwie różne czynności tj. ustalenie, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej z ustalaniem wysokości odszkodowania. W obu przypadkach może być przyjmowana różna wartość rynkowa pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że zgodnie z § 9 ust. 1 pkt 1 OWU wybór opcji ubezpieczenia ze stałą wartością pojazdu wiązał się z obowiązkiem zapłaty wyższej składki ubezpieczeniowej. W przedmiotowej sprawie pozwany nie wykazał, aby mimo powyższego zastrzeżenia, powód opłacał składkę niższą, tj. w takiej wysokości jak w przypadku wyboru wariantu ubezpieczenia bez opcji (...) Wartość 100 %”. Nie ulega wątpliwości, że w razie wyboru wariantu ze stałą wartością pojazdu, z czym skorelowany jest obowiązek zapłaty dodatkowej składki ubezpieczeniowej, poziom ochrony ubezpieczeniowej nie może być taki sam, jak w przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia bez takiej opcji. Tymczasem, gdyby podzielić stanowisko strony pozwanej i dopuścić możliwość dowolnej, nieznajdującej umocowania w postanowieniach umowy i wzorca umownego weryfikacji wartości pojazdu po dacie zawarcia umowy, to umowa ubezpieczenia autocasco z opcją stałej wartości pojazdu i bez tej opcji w ogóle by się nie różniły, mimo że ubezpieczający opłacał dodatkową składkę ubezpieczeniową. Takie stanowisko byłoby nie do przyjęcia w świetle przepisów o ochronie konsumentów (np. z punktu widzenia abuzywności) i zasad współżycia społecznego (np. zasad uczciwości kupieckiej). Niewątpliwie, byłaby to próba wykorzystania silniejszej pozycji przedsiębiorcy, profesjonalisty względem konsumenta.

Pozwany podnosił, że umowa ubezpieczenia jest kontraktem najwyższego zaufania, co oznacza, że zakłady ubezpieczeń muszą bazować na danych i informacjach podawanych przez ubezpieczającego i mając zabezpieczenie w postaci art. 815 kc nie zdobywają samodzielnie ani nie potwierdzają na miejscu każdej informacji podawanej przez ubezpieczającego. Nie ma także podstaw do przyjęcia, że ryzyko nieprawidłowego określenia stałej wartości pojazdu powinno obciążać ubezpieczonego. W ocenie Sądu argumentacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. W przywołanym powyżej wyroku w sprawie V CSK 305/17 Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli z ogólnych warunków ubezpieczenia wynika, że wartość pojazdu ustala zakład ubezpieczeniowy, i to na nim spoczywa obowiązek jej określenia zgodnie z zasadami tam określonymi, przy dołożeniu staranności właściwej profesjonalistom, to negatywnych skutków niestarannej czy powierzchownej oceny i zawyżenia stałej wartości pojazdu nie może przerzucać na ubezpieczonego. Z postanowień wzorca umownego m.in. § 3 pkt 83 OWU wynika, że wartość pojazdu ustala zakład ubezpieczeń, a zatem zgodnie z powyższym judykatem należy przyjąć, że to na pozwanym spoczywa obowiązek określenia wartości pojazdu zgodnie z zasadami wynikającymi z OWU. Skoro, jak wskazano powyżej, żadne postanowienia umowy ani wzorca umownego nie przewidują możliwości weryfikacji wartości pojazdu w okresie obowiązywania umowy, to niewątpliwie na ubezpieczycielu spoczywa obowiązek ustalenia tej wartości w dacie zawarcia umowy z zachowaniem należytej staranności, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności istotnych dla takiej wyceny. W rozpatrywanym przypadku umowa została zawarta za pośrednictwem doradcy ubezpieczeniowego, który przy zawarciu umowy powinien dokonać oględzin pojazdu, ewentualnie odwołać się do wiedzy rzeczoznawcy samochodowego. Zaniechania osób, którymi pozwany posługiwał się przy zawieraniu umowy nie mogą w żaden sposób obciążać ubezpieczonego i nie można skutków niedbalstwa czy też niedołożenia należytej staranności przez ubezpieczyciela przy zawieraniu umowy, przerzucać na ubezpieczonego.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma także żadnych podstaw, aby stwierdzić, że stan czy wyposażenie przedmiotowego pojazdu zostało nieprawidłowo ustalone w umowie ubezpieczenia na skutek celowego i świadomego działania ubezpieczającego. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 815 § 1 kc ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane. W razie zawarcia przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne. Wedle art. 815 § 3 kc ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości. Jeżeli do naruszenia paragrafów poprzedzających doszło z winy umyślnej, w razie wątpliwości przyjmuje się, że wypadek przewidziany umową i jego następstwa są skutkiem okoliczności, o których mowa w zdaniu poprzedzającym. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał ani nawet nie twierdził, że powód celowo przy zawarciu umowy ubezpieczenia nie podał informacji o istotnych okolicznościach mających wpływ na ustalenie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

Kolejną kwestią sporną pozostawało ustalenie wartości pozostałości. Spośród trzech wariantów przedstawionych przez biegłego Sąd przyjął wariant drugi, uwzględniający uszkodzenia stwierdzone podczas oględzin przez rzeczoznawców (...) S.A., a także uszkodzenia wskazane przez świadka M. Z.. Jak już wskazano wcześniej, nawet w ocenie pozwanego zakładu ubezpieczeń, poza uszkodzeniami uwzględnionymi w kalkulacji naprawy, istniała możliwość ujawnienia dalszych uszkodzeń, co zostało uwzględnione poprzez przyjęcie przez niego współczynnika uszkodzeń ukrytych. W decyzji z dnia 6 września 2019r. ubezpieczyciel wskazał na zablokowanie pokrywy silnika i brak zasilania. Świadek natomiast rozebrał przód samochodu i zdjął maskę, w ten sposób ujawniając nowe uszkodzenia. Jak wskazano w opinii uzupełniającej wartość uwzględniająca faktyczne uszkodzenia pojazdu stanowi maksymalnie przybliżoną wartość rynkową ustaloną metodami analitycznymi. Sąd natomiast nie przyjął wartość wraku ustalonej w oparciu o cenę za jaką powód sprzedał przedmiotowy pojazd. Po pierwsze, należy zauważyć, że w dacie zbycia pojazdu (19 grudnia 2016r.), powód był współwłaścicielem tego samochodu w udziale 51/100 części. Umowa przelewu została zawarta w dniu 5 maja 2017r., a zatem przedmiotem transakcji w grudniu 2016r. mógł być udział we współwłasności. Po drugie, powód nie wykazał, że pojazd był faktycznie przez dłuższy czas wystawiany przez niego na portalach aukcyjnych i brak było ofert na wyższe kwoty. Nawet, gdyby faktycznie powód wystawił pojazd na portalu aukcyjnym Allegro to zważyć należy, iż rynek sprzedaży uszkodzonych samochodów nie jest ograniczony tylko do jednej, czy dwóch platform internetowych. Zdaniem Sądu, wobec powyższego sprzedaż dostarczyła jedynie danych w przedmiocie czysto hipotetycznej pojedynczej transakcji w warunkach, których nie można zakwalifikować jako równoznacznych z wolnorynkowymi.

Mając powyższe na względzie Sąd przyjął wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym stosownie do postanowień umowy ubezpieczenia AC w stałej wysokości 102.075 zł. Zgodnie natomiast z treścią § 18 OWU wartość należnego powodowi odszkodowania stanowi różnicę pomiędzy ww. stałą wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a wartością pozostałości tj. kwotą 24.200 zł. Na poczet ustalonego w powyższy sposób odszkodowania w kwocie 77.875 zł należało zaliczyć wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego kwotę 31.800 zł. W tym stanie rzeczy, do zapłaty pozostaje kwota 46.075 zł.

Datę wymagalności roszczenia Sąd ustalił na podstawie art. 817 § 1 kc, zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Bezsporne pomiędzy stronami było, że szkoda została pozwanemu zgłoszona w dniu 25 czerwca 2015r. Termin do wypłaty odszkodowania upłynął zatem w dniu 25 lipca 2016r., zaś z dniem następnym roszczenie stało się wymagalne. Jednocześnie należy zauważyć, że z uwagi na fakt, że stała wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynikała wprost z umowy ubezpieczenia, ustalenie należnej powodowi kwoty odszkodowania nie wymagało od pozwanego podjęcia żadnych dodatkowych czynności, poza ustaleniem wartości naprawy i wartości pozostałości, co biorąc pod uwagę profesjonalny charakter prowadzonej przez pozwanego działalności, niewątpliwie było możliwe przed upływem ww. 30 – dniowego terminu. W tym stanie rzeczy, należało zasądzić odsetki ustawowe za opóźnienie – zgodnie z żądaniem pozwu – od dnia 26 lipca 2016r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 kpc w zw. z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Zważyć bowiem należało, iż strona powodowa wygrała niniejszy spór w 75 %, zaś strona pozwana w 25 % i w takim stosunku należy się każdej ze stron zwrot kosztów od przeciwnika. Koszty strony powodowej stanowiły opłata sądowa od pozwu (750 zł), opłata od rozszerzonego powództwa (2.559,00 zł), zaliczka na poczet opinii biegłego (600 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej (3.600 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) – w łącznej wysokości 7.526 zł, z czego należy mu się kwota 5.644,50 zł. Z kolei koszty strony pozwanej stanowiły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł oraz zaliczka na poczet opinii biegłego (600 zł), przy czym należy się jej zwrot od przeciwnika kwoty 1.050 zł. Po wzajemnym skompensowaniu należności stronie powodowej należała się od pozwanego kwota 4.594,50 zł.

Na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od stron na rzecz Sądu Rejonowego – Skarbu Państwa w G. nieuiszczone koszty wynagrodzenia biegłego, które zostały tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa tj. w łącznej wysokości 791,99 zł w stosunku w jakim strony przegrały niniejsze postępowanie. Stąd, Sąd nakazał ściągnąć od powoda kwotę 198 zł, zaś od pozwanego kwotę 593,99 zł.